

Jabberwocky, Twardy

Poproszę Cię o jutro
Tak bardzo z pokorą
Ukłonię się nieśmiało
Chwaląc Twoje imię
Skąd widać bardzo dobrze
Niewiele dobra
Chociaż Ty
Nie słuchasz mnie wcale
Usiądę przy drodze
W kurzu się zadumie
Będę modlił się o spok&#oacute;j
Tobie go podaruję
Kocham ży cie jak nikt inny
Nad ży cie
Uratuj mnie słyszysz
Nikt inny nie przyjdzie
Oczy zamykasz
W szlachetnej zadumie
Głęboko oddycham
I czuwam bo czuję
Wiem że Ty to wiesz
Ja wierzę tak bardzo
Pragnę swojej zguby
Daj mi ją
Będę twardy
Ja będę twardy
Niechaj przeżyje Ona
Smutne oczy kryje
Odwr&#oacute;ć role proszę
Choć przez chwilę
Wysłuchaj mnie Panie
Wysłuchaj mego słowa
Pokładam w Tobie nadzieię
Nic więcej nic więcej nie mam